

DANKOWICE HECZNAROWICE PISARZOWICE STARA WIEŚ ZASOLE BIELAŃSKIE

co w numerze

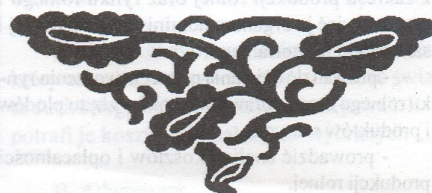
- Co słyszać w Starej Wsi ?
- 50 - lat dla Boga i ludzi
- Ośmiu "wspaniałych"
- Karty z historii
- "Turystyczne atrakcje"

Miło nam poinformować czytelników, że nasza mała mieszkanka Basia Dunaj / fotografia obok / ze Starej Wsi zdobyła na VIII Międzynarodowym Dziecięcym Turnieju Tańca Towarzyskiego, drugie miejsce tańcząc z Radkiem Michalakiem z Bielska. Wyprzedzili pary z Ukrainy, Słowacji, Czech i Litwy. Młoda tancerka swoją karierę rozpoczynała w klubie tańca towarzyskiego w M GOK Wilamowice.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



„ Ona mi pierwsza pokazała księżyc, pierwsza do piersi tulila, pierwsza kroków uczyła, kiedy byłam taka mała jak gruszka „, takimi słowami przedszkolaki z Pisarzowic powitały swoich rodziców w Wiejskim Domu Kultury.



"TURYSTYCZNE ATRAKCJE"

Nasza gmina, pewno i słusznie ma aspirację aspirację bycia tak zwaną „gminą ekologiczną”. Ekologiczną, to znaczy taką, gdzie kwitnąć ma (przynajmniej w założeniach) ekologiczna uprawa roślin, ekologiczne ich przetwórstwo, ekoturystyka i raj dla gości. Słowem: „Gdzie woda czysta i trawa zielona...”

Ekoturysta to taki zaś człowiek, któremu nie dziwne i ciekawe zabytki Egiptu, plaże Grecji czy atrakcje naszego rodzimego Sopotu czy Zakopanego. Ekoturysta chce mieszkać w normalnym domu z ogrodem, rano pić na śniadanie mleko prosto od krowy, na obiad ziemniaki ze szczypiorkiem i skwarkami od „swojej świnki”, a wieczorkiem ziemniaki z ogniska i coś jeszcze w gardelko, niekoniecznie domowej produkcji. Ekoturysta chce też pospacerować po polach, pogadać z pracującym w polach ludem o urodzajach i obyczajach, poszukać grzybów w lesie i pokłusować na rybki w strumyku. A w sobotę wieczorem posłuchać jak różnie orkiestra dęta na festynie, czy piękne dziewczęta w strojach wycinają polkę. A jak się uda to i samemu zatańczyć, a i zbratać się z ludem przy jednym stole nie zaszkodzi.

Tak to mniej więcej wygląda i nasza gmina, ze względu na swoje dosyć atrakcyjne położenie mogłaby się do takich działań w pełni

nadawać. Ludność nasza światła, schludna i w świetcie bywała. Język obcy często znająca, to i obcokrajowca przyjmie. W domach czysto i bogato, koło domów trawniki i kwiaty i kosiarek jak mrówek to i wstydu nie przyniesie wobec obcych. Władze zaś mamy światłe, problem czystości znające, a więc oczyszczalnia ścieków jak malowanie już stoi i czeka, aby łyknąć trochę naszych nieczystości. A więc przyjedzie ekoturysta do Wilamowic, o Flamandach posłucha, po pięknym rynku pospaceruje, w pola zajrzy, o uprawie kapusty pogada, „żywcza” łyknie, a gdy słońce mocno mu już przygrzeje, uda się z pragnącą nabrać opalenizny żoną i zgłodniałymi czystą wodą dziatkami nad naszą Solą.

I tu niestety kłopot.

To bowiem co tam zobaczy urąga czemukolwiek, co można nazwać przyrodą i porządkiem. Już od mostku na Wilamówce pola zaścienione są pustymi butelkami i plastikami. Tak jakby tą drogą przechodziło niedawno pijane wesele. Droga skręca malowniczym łukiem w stronę mostu białńskiego. Po lewej zagajniki wprost kwitnące pustymi opakowaniami po olejach, smarach, środkach ochrony roślin. Wokół zastawu na młynówce odprowadzającej wodę do kopalni wprost hałdy wyłowionych śmieci. Jednak największe uciechy estetyczne – ekologiczne

czekają turystę po wejściu dalej drózkami w stronę koryta Soli. To już wręcz normalny, zdrowy śmietnik. Ilość szkielec i śmieci przekroczyła tam już dawno poziom tak zwanego „tradycyjnego polskiego zasyfienia”. Te hałdy śmieci nie znalazły się tam same, nie usypali ich też na pewno sobotnio – niedzielni turyści. To nasze domostwa były (mówiąc o nich świnie, obraziłbym te mile czworonogi), przywiozły to wozami, ciągnikami czy samochodami te pamiątki. Stare były te śmieci przywiozły, zaś młode debile te śmieci i szkła z wielką pasją rozwalili w kałki i porozrzucali.

Ktoś pewno się będzie zżymał, twierdząc, że obrazem mieszkańców naszej gminy, podczas gdy brzegi Soli należą do gminy Kęty.

Owszem, ale jak można się domyślić, to nie mieszkańcy Kęt te śmieci tam zrucają. Nie zrucają ich także żadni kosmici ani Ruscy z samolotu. To nasi poczciwi sąsiedzi, może z sąsiedniej wioski, może z naszej a może to także ty, czytelniku. I nie zwalajmy na innych bo to przecież także my tam, nad niegdyś czystym brzegiem Soli chcemy odpoczywać. Wkrótce dzięki naszej oczyszczalni popłynie Solą czysta woda. Wkrótce też na jej otwarcie przyjadą liczni i znamienici goście. Będzie wiele pochwał i powód do dumy z zaradności mieszkańców naszej gminy. Ciekawe tylko, co będzie myślał gość, który po naglony „małą potrzebą”, skoczy w pobliskie zagajniki i zaryje w którąś górę śmieci.

A więc niech żyje ekoturystyka a mieszkańcom życzę miłego wypoczynku nad naszą Solą.

A. Nowak

Izby rolnicze - szansą rolników

Nowoczesne, demokratyczne państwo musi dbać o interesy narodu, w którym konsumenci są zawsze grupą większą niż producenci. Bywa więc, że działania administracji rządowej np. import żywności, nie są korzystne dla rodzimego rolnictwa. Nieuchronne wejście do Unii Europejskiej przyniesie nowe problemy dla naszego mniej konkurencyjnego rynku rolnego. Te i wiele innych przykładów świadczą o potrzebie ochrony interesów polskich rolników na szczeblu lokalnym i ogólnopolskim w oparciu o ustawowe uregulowania. Taką właśnie szansę daje naszym rolnikom - Ustawa o Izbach Rolniczych.

Rolnicy zorganizowani we własnym, niezależnym samorządzie rolniczym - w izbach rolniczych mają prawo i mogą:

- występować do organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego z inicjatywą w zakresie regulacji prawnych,
- opiniować projekty ustaw i innych aktów prawnych dotyczących rolnictwa i gospodarki żywnościowej,
- sporządzać analizy, oceny, opinie i wnioski z zakresu produkcji rolnej oraz rynku rolnego i przedstawiać je organom administracji rządowej i samorządu terytorialnego,
- prowadzić działania na rzecz tworzenia rynku rolnego oraz poprawy warunków zbytu produktów i produktów rolnych,
- prowadzić analizy kosztów i opłacalności produkcji rolnej,

- gromadzić, przetwarzać i korzystać z informacji gospodarczych na potrzeby producentów rolnych,

- korzystać z doradztwa rolniczego w zakresie działalności rolniczej, wiejskiego gospodarstwa domowego oraz uzyskiwania przez rolników dodatkowych dochodów,

- podejmować działania na rzecz rozwoju infrastruktury rolnictwa i wsi oraz poprawy struktury agrarnej,

- podnosić kwalifikacje osób zatrudnionych w rolnictwie,

- działać na rzecz podnoszenia jakości środków i urządzeń stosowanych w działalności rolniczej oraz na rzecz poprawy warunków pracy i bezpieczeństwa w rolnictwie,

- współdziałać z jednostkami prowadzącymi szkoły rolnicze, wspierać ich działalność, inicjować powstawanie nowych szkół i zmian w programach nauczania oraz współorganizować praktyki,

- kształtować świadomość ekologiczną producentów rolnych,

- promować eksport produktów rolnych,

- rozwijać współpracę z zagranicznymi organizacjami producentów rolnych,

- wykonywać zadania zlecone z zakresu administracji rządowej, itd.

Wszystkie te działania zabezpieczające interesy rolników są możliwe, ale tylko poprzez Izby Rolnicze.

Op.redakcja

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wilamowicach obchodzi swoje 50 lecie.

Główna część uroczystości tego pięknego jubileuszu odbędzie się dnia 15 czerwca.

Spółdzielcy spotkają się w sali bankietowej na uroczystej akademii a dla mieszkańców przygotowano festyn o bardzo atrakcyjnym programie.

Od 16.45 na wilamowickim rynku koncertuje orkiestra dęta OSP Wilamowice. Po niej dla mieszkańców zatańczy Zespół Regionalny „Wilamowice - FIL”, po zespole publiczności zaprezentują się młodzi tancerze z Klubu Tańca Towarzystwa M GOK Wilamowice. Miłośnicy ludowych piosenek na pewno z przyjemnością posłuchają ich w wykonaniu młodzieży z Klubu w Dankowicach, a także popatrzą na pokaz tańca nowoczesnego w wykonaniu Grupy Rytmiki M GOK. W trakcie trwania imprezy otwarte będą liczne stragany i punkty małej gastronomii.

Op.A.N.

KRUS - informuje

Świadczeniami z ubezpieczenia emerytalno - rentowego są :

- emerytura rolnicza lub renta inwalidzka rolnicza,

- renta rodzinna,

- emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin,

- dodatki do emerytur i rent,

- zasiłek pogrzebowy.

Kto podlega ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu ?

- rolnik prowadzący gospodarstwo rolne obejmujące obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczanego lub dział specjalny, jego małżonek oraz domownik rolnika,

- jeżeli nie podlegają innemu ubezpieczeniu społecznemu i nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty.

Ubezpieczeniu na zasadach dobrowolnych podlega :

- inny rolnik, jego małżonek lub domownik, który podlega ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu, jeżeli złożono wniosek o objęcie go ubezpieczeniem emerytalno rentowym i osoby te nie podlegają innemu ubezpieczeniu i nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty.

Jakie są warunki uprawniające do zasiłku pogrzebowego ?

Zasiłek pogrzebowy przysługuje osobie, która poniosła koszty po śmierci :

- ubezpieczonego rolnika lub domownika oraz członków rodzin,

- emeryta lub rencisty oraz członków jego rodziny.

Jaka jest wysokość zasiłku pogrzebowego ?

Zasiłek pogrzebowy przysługuje w wysokości analogicznej jak dla pracownika tj. w kwocie 200 % przeciętnego wynagrodzenia stanowiącego podstawę ostatnio przeprowadzonej waloryzacji. Jeżeli koszty pogrzebu poniosło kilka osób zasiłek pogrzebowy ulega podziałowi między te osoby proporcjonalnie do poniesionych kosztów. W przypadku gdy koszty pogrzebu emeryta, rencisty, ubezpieczonego lub osób pozostających na utrzymaniu poniosła osoba nie będąca członkiem rodziny zmarłego, zasiłek pogrzebowy przysługuje do wysokości udokumentowanych kosztów pogrzebu, nie więcej niż 200 % przeciętnego wynagrodzenia, o którym wyżej mowa.

Jak otrzymać zasiłek pogrzebowy ?

Wniosek o zasiłek pogrzebowy osoba zainteresowana powinna złożyć w placówce terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego właściwej według miejsca położenia gospodarstwa rolnego.

Pamięć historii żyje w nas

Zapisane w pamięci indywidualne losy ludzi z naszego terenu, pod okupacją hitlerowską, utrwaliłiśmy dotychczas w bardzo małym stopniu. Choć minęło 50 lat, nadal trudno o obiektywne spojrzenie na tamtą rzeczywistość.

Prawda o ludziach i wydarzeniach była zamazywana przez nasyconą fałszem propagandę faszystowską i stalinowską. W tej mętnej, pełnej nienawiści informacji, niełatwo oddzielić prawdę od fałszu. Hitlerowski system wdrażał zasadę „kto nie z nami, ten przeciw nam ...”. Zapisanych na Volksliście obywateli polskich wyróżniano prawem do korzystania z większych przydziałów żywności, możliwością przejazdów w samochodach osobowych do Bielska ze specjalnym oznakowaniem i napisem „Nur für Deutsche...”. Jak wspominają mieszkańcy Pisarzowic, nie zdarzył się żaden przypadek, aby ktokolwiek z Wilamowic, chociaż podpisał Volksliście, donosił do władz niemieckich informacje mogące zaszkodzić komukolwiek z okolicznych miejscowości. Nie wykazywali także zainteresowania obiecywaną im przez Niemców ziemią, gdyby doszło do wysiedleń.

W liście nadesłanym do W i O poruszono także kwestię innych znanych ze słyszenia osób będących więźniami K L Auschwitz. Wiarygodnych informacji mogą dostarczyć nam tylko ludzie, którzy mają dobrą pamięć, którzy losami prześladowanych byli szczerze zafascynowani. Są to głównie osoby z najbliższej rodziny, sąsiedzi, bliski kolega lub przyjaciel z tamtych lat. Zdarzały się przypadki uwięzienia w obozie za nielegalny handel, za kradzież lub inne typowe kryminalne sprawy. W warunkach wojennych dość trudno określić granicę pomiędzy winą, wykroczeniem, przestępstwem czy zbrodnią. W zbieranych przez nas wspomnieniach najważniejsze są te przypadki kiedy prześladowania dotyczyły ludzi za udzielenie pomocy drugiemu człowiekowi. Za obronę najświętszych wartości : wiary, honoru, ojczyzny, rodziny, prawdy. Za obronę tych wartości zginął w Oświęcimiu Jerzy Krzemień. Mieszkańcy Pisarzowic mieli okazję przeczytać w grudniu 1995 r. o jego życiu, aresztowaniu i oświęcimskiej martyrologii w „Liście do parafian”, redagowanym z inicjatywy ks.

proboszcza Janusza Gacka. Wspomnienia o swym ojcu zebrali i przekazali synowie Alfred i Aleksander, są bardzo cenne, wiarygodne, autentyczne i powinny się znaleźć także w tej gazecie.

Utrwalenie na tablicach pamiątkowych, na płytach nagrobnych lub pomnikach nazwisk ludzi - ofiar hitlerowskiego totalitaryzmu jest bardzo istotne, muszą to uczynić mieszkańcy danej miejscowości pod kierunkiem radnych lub przedstawicieli organizacji społecznych (w Pisarzowicach uczyniono to w roku 1989). Mamy w tym zakresie do odrobienia jeszcze bardzo dużo zaległości.

Zapisywanie wspomnień, gromadzenie dokumentów, zdjęć, literatury pomocniczej to praca dla historyków, reporterów, dziennikarzy, socjologów, pracowników kultury i oświaty.

Prosimy o współpracę z naszą redakcją, nadsyłane listy będą dalszym sygnałem aby nie poprzestawać na informacji połowicznej, niesprawdzonej, zniekształconej. Tylko zbiorową pamięcią możemy być najbliżej prawdy, którą nam odbierano przez całe lata PRL - u. Celem tych wspomnień jest także jednoczenie i integrowanie (ludzi) mieszkańców naszej gminy do dobrych celów i zadań jakie mamy do spełnienia. Zaborcy i okupanci czynili wszystko co było możliwe aby skłócać, wykorzystując pewne lokalne różnice gwarowe, językowe i etniczne. Łatwiej rządzi się ludźmi zwaśnionymi, zaćietrzewionymi w swoich sprawach, zamiarach i zachowaniach.

A. Pasierbek

Od redakcji :

Oddajemy w Państwa ręce kolejny numer naszego pisma. Jest czerwiec, początek lata, koniec roku szkolnego, wakacje. Większość naszych tematów ma z tym związek. Prezentujemy sukcesy naszych dzieci i młodzieży, którzy podsumowują rok swojej pracy w szkole. Piszemy o planach i propozycjach na wakacje. Zdajemy relacje z bieżących wydarzeń w naszej gminie. Jednocześnie informujemy, że w miesiącu lipcu ze względu na przerwę wakacyjną nasz miesięcznik się nie ukáže. Zapraszamy więc na sierpień.

Życzymy udanych wojaży, pięknej pogody, milego wypoczynku.

Redakcja.

KRONIKA • KRONIKA • KRONIKA

Czy powstanie nowa monografia Wilamowic i Gminy ?

Po raz pierwszy w swoich dziejach Wilamowice gościły w dniach 7 i 8 czerwca szacowne grono profesorów i naukowców w imponującej liczbie około 20 osób. Reprezentowali oni ośrodki naukowe Krakowa, Katowic, Wrocławia, Poznania, Cieszyna, Bielska, a nawet Ostrawy w Czechach. Byli wśród nich historycy, językoznawcy, etnografowie, socjologowie.

W spotkaniu brali też udział księża proboszczowie z naszej gminy na czele z ks. dziekanem Michałem Bogutą. Byli burmistrzowie i przedstawiciele władz gminnych. Przysłuchiwała się obradom niemal cała nasza redakcja, aby zdać rzetelnie sprawę naszym czytelnikom.

Jak doszło do tego zebrania ?

Otóż przed kilku laty ks. Boguta spotkał się z profesorem Barciakiem - historykiem z Uniwersytetu Śląskiego, który jest rodem z Hecznarowic i był tu na pogrzebie ojca. W czasie tego spotkania zrodził się pomysł rozpoczęcia badań nad przeszłością i teraźniejszością naszej gminy, która jak się wyraziła prof. Chojacka z UŚ, jest arcyciekawym terenem i zasługuje na zbadanie jej kultury i historii.

Do tego pomysłu ks. Boguta zapalił także miejscowe władze, które podjęły się zorganizowania i sfinansowania zjazdu i ugoszczenia tylu znakomitych osób. Dyrektor GOK - u pan Aleksander Nowak przygotował dla gości występ zespołu „Fil - Wilamowice”, spotkanie z mieszkankami Wilamowic, zwiedzanie kościołów w Wilamowicach i Starej Wsi.

Najistotniejszą jednak sprawą była wymiana zdań i przyjęcie planu pracy nad przyszłą monografią.

26 maja w Starej Wsi odbyły się kolejne, drugiej już Gminne Spotkania Orkiestr Dętych.

Impreza ta, w swoim zamierzeniu ma nie tyle za zadanie współzawodnictwo naszych orkiestr lecz bardziej wspólną zabawę i prezentację dokonań naszych świetnych orkiestr. Wybór co roku innej miejscowości pozwoli mieszkańcom naszej gminy poznać muzykę prezentowaną przez orkiestry sąsiednich miejscowości.

Tegoroczna impreza połączona została za sprawą organizatorów, to jest Straży Pożarnej ze Starej Wsi i Gminnego Ośrodka Kultury, z festynem dla mieszkańców i gości.

A przygotowano sporo atrakcji.

Imprezę rozpoczął przemarsz starowiejskiej orkiestry pod kościół i koncert dla mieszkańców. Po koncercie dla licznie zebranych mieszkańców zatańczył zespół regionalny „Wilamowice FIL”, z Wilamowic. Kolejną atrakcją przygotowaną przez organizatorów wspólnie z Komendą Wojewódzką Policji w Bielsku Białej było „miasteczko ruchu drogowego”, z torem przeszkód dla rowerzystów oraz konkursem wiedzy o ruchu drogowym. Mili policjanci przygotowali dla dzieci liczne nagrody, a zabawa była świetna. Uczestnicy tej zabawy mieli też możliwość zdobycia karty rowerowej.

Niestety, w tym momencie kapryśna pogoda popsuła szyki organizatorom. Rzęsisty deszcz „przegonił”, licznie przybyłych gości a organizatorzy chcąc, nie chcąc zmuszeni byli przenieść dalszą część imprezy na salę OSP. Tym samym odpadły przemarsze orkiestr i prezentacje na wolnym powietrzu. W gorącej atmosferze sali OSP orkiestry zaprezentowały swój program licznie zebranym, pomimo niepogody gościom.

Po koncertach dla muzyków zorganizowano spotkanie, które zamieniło się we wspólne muzykowanie „połączonych sił gminnych”. I tu pogoda splotała kolejną tego dnia, tym razem miłą niespodziankę. Wyszło słońce, a uczestnicy imprezy bawili się już dalej do późnej nocy na festynie.

"Nasi kochani rodzice"

Dzień Matki i Ojca w przedszkolu samorządowym w Pisarzowicach

„Ona mi pierwsza pokazała księżyc, pierwsza do piersi tuliła, pierwsza kroków uczyła, kiedy byłam taka mała jak gruszka”, takimi słowami wiersza rozpoczęła się tradycyjna uroczystość dla naszych kochanych rodziców w Wiejskim Domu Kultury w dniu 28 maja 1996 r. Godzina 14³⁰ sala wypełniona po brzegi niecierpliwie czekających na swoich małych aktorów rodziców, pierwszy gong - cisza - powitanie wszystkich zgromadzonych przez panią dyr. przedszkola Grażynę Jurasz oznajmującą rozpoczęcie wielkiego widowiska, które jak co roku dzieci w przedszkolu w Pisarzowicach wyrażają swoją miłość i szacunek dla rodziców. W prezencie przygotowały imprezę pod hasłem „Bajki dla mamy i taty ... Chcąc zadowolić wszystkich rodziców, program mimo swej rozciągłości przygotowany był z humorem i na wesoło. Pocięchy zaprezentowały swe umiejętności w różnorodnym programie artystycznym. Nie zabrakło wzruszających piosenek, występów tanecznych oraz małych form teatralnych. Dzięki starszakom dorośli mogli przenieść się do swego dzieciństwa i przypomnieć sobie ulubione wiersze Jana Brzechwy.

Rodzice wspólnie ze swoimi milusińskimi przeżywali emocje związane z ich występami. Dzieci czuły się bardzo swobodnie - jak prawdziwi aktorzy i o to właśnie chodziło organizatorom imprezy, ponieważ dziecko jest najważniejszą częścią naszego życia. Myślimy, że przedszkolaki swoim występem udowodniły, jak wielką jest ich miłość do rodziców. Mimo strug deszczu lejącego w tym dniu z nieba, zarówno rodzicom jak i dzieciom dopisywał humor o czym świadczyły uśmiechy, uściski, gorące oklaski, pomimo drobnych potknięć nieprofesjonalnych aktorów. Takie właśnie imprezy organizowane dla wszystkich, nie tylko rodziców wzmacniają więzi emocjonalne w relacji rodzic - dziecko, dziecko - środowisko. Poprzez takie wspólne przeżywanie różnego rodzaju uroczystości cieszymy się, że jesteśmy na tym świecie, jesteśmy z nim związani niezliczonymi niemi, które rozciągają się od ziemi do gwiazd, że życie jest nieskończonym polem, które raduje się każdą porą roku, lecz przede wszystkim tym, że można komuś sprawić drobnostką radość wielką.

W tak ciepłą i miłą atmosferę wprowadził wszystkich występ milusińskich z okazji dorocznego Dnia Matki i Ojca. Piosenka „Bo wszyscy Polacy”, - zjednoczyła jeszcze bardziej wszystkich zgromadzonych w dniu 28 maja 1996 r. w sali Domu Kultury w Pisarzowicach na występie przedszkolaków.

A. Nowak

M. Paw, B. Adamaszek



KRONIKA • KRONIKA • KRONIKA

Ostatnie zebranie wiejskie

Końcem kwietnia odbyło się burzliwe zebranie na Zasolu Bielańskim. Frekwencja dopisała wyjątkowo, jako że na niecałe 700 mieszkańców przybyło aż 47 osób. W stosunku do innych miejscowości była to ilość imponująca. Przybyli również przedstawiciele Rady i Gminy: przewodniczący Bronisław Chrobak, wiceburmistrz Eugeniusz Bilczewski, przedstawiciel Wojewódzkiego Wydziału Rolnictwa i Infrastruktury pan Jan Biegun oraz Dyrektor PZU w Bielsku - Białej pan Emil Gacek.

Pani sołtys Janina Korczyk przypomniała skład Rady Sołeckiej, Komisji Rewizyjnej oraz poinformowała czym kto się zajmuje. Tak więc: zastępca sołtysa - pan Kazimierz Merta, księgowa - pani Eleonora Tobiasz, sekretarz - pani Helena Gasidło, sprawami związanymi z kanalizacją zajmuje się pan Tadeusz Dziubek, drogami pan Andrzej Jabłoński, czystością wsi pan Czesław Dusik, telefonizacją pan Ludwik Drabek, kulturą i oświatą pani Irena Nycz a organizowaniem imprez pani Maria Kajor.

Na spotkanie Rady Sołeckiej zapraszano zawsze radną panią Renatę Mertę, przedstawicieli KGW, Kółka Rolniczego, PSL oraz policjanta dzielnicowego pana Piotra Bednarka.

Trzeba przyznać, że prowadzone tu są prawdziwie demokratyczne zgromadzenia. Kiedy zaistniał problem wynajęcia Domu Ludowego - zwołano mieszkańców i po zdecydowanym ich sprzeciwie, od wynajmu odstąpiono. Podobnie było przy prowadzeniu wykopów pod kanalizację - „wieś”, wyraziła zgodę, ale wymagała na „władzach”, zobowiązanie, że Dom Ludowy nie zostanie naruszony, a otoczenie zostanie przywrócone do pierwotnego stanu.

Rada Sołecka przekazała panu Franciszkowi Tobiaszowi funkcję gospodarza Domu Ludowego, ustalając zaraz jego obowiązki, uregulowano odpłatność za wynajęcie sali, przedłużono umowę dzierżawy Klubu, załatwiono dowóz dzieci do szkoły. Przy współudziale KGW - Rada organizuje dowóz autobusem ludzi do kościoła parafialnego w Bielanach. Systematycznie zgodnie z harmonogramem organizowany jest wywóz śmieci. Wiosną 20 dzieci w ramach „czyszczenia świata”, sprzątnęło ul. Piękną. Dwadzieścia cztery mieszkanki Zasola zgłosiły udział w konkursie na najładniejsze obejście i cztery z nich zostały wyróżnione. W Domu Ludowym zamontowano 5 nowych okien, dokończono remont kuchni. W ramach środków przeznac-

zonych przez Radę na drogi w kwocie 90.000 zł. (90 milionów) położono emulsję na ul. Zacisznej i Folwarcznej. Wycięto też krzewy zasłaniające widoczność przy ul. Ptasznik, Mostowej i Solnej. Ze środków Rady Sołeckiej zakupiono 12 krzeseł, wystąpiono do K.R. z prośbą o udostępnienie pomieszczenia na sołtysówkę. Dzielnicowy pan Piotr Bednarek przedstawił sposób zabezpieczenia się przed pobiciem, rabunkiem itd. Rada Sołecka rozważyła też sytuację finansową Kółka Rolniczego.

Wspólnie z KGW urządzane są różne imprezy np. „Dzień Kobiet”, dożynki, zabawa karnawałowa. Imprezy te uświetniał zespół dziecięcy prowadzony przez panią Renatę Mertę i zespół KGW pod kierunkiem nieocenionego aktora i reżysera pana Zdzisława Szewczyka. W czerwcu ub. r. zorganizowano wycieczkę krajoznawczą zaś jesienią odbył się występ „Rewii Magii” z Brna (z Czech). Na zakończenie tego szczegółowego sprawozdania pani sołtys podziękowała wszystkim za współpracę, zaś mieszkańcom dodatkowo za cierpliwość i zrozumienie w tym trudnym okresie budowy kanalizacji. Wyraziła również nadzieję, że wszystkie szkody zostaną usunięte i Zasole wróci do normalnego wyglądu.

Jako pierwszy w dyskusji zabrał głos dyrektor PZU pan Emil Gacek i omówił szczegółowo zakres ubezpieczeń, którymi ta instytucja się zajmuje. Potem nastąpiła ożywiona dyskusja, w której dominował temat kanalizacji. W trakcie prac nastąpiło wiele uszkodzeń pól, mostków, drenów, pytano dlaczego nie poprawia się zaistniałych szkód tylko w innych miejscach dalej prowadzi prace. W dyskusji wzięli udział pan Edward Barcik, Marian Korczyk, Józef Gabrys, Józef Marszałek, Eugeniusz Dziubek, Rozalia Pieczka. Na wszystkie zarzuty odpowiedział wiceburmistrz Eugeniusz Bilczewski i zobowiązał się, że zostanie powołana komisja, która zbada wszystkie uchybienia, szkody muszą być naprawione, ziemia dowieziona, mostki wymienione, zaś za meliorację odpowiedzialny jest pan Szewczyk, który ma nadzorować prace w tym zakresie. Wyraził również serdeczne podziękowanie mieszkańcom Zasola za wyjątkową cierpliwość i wyrozumiałość. Pan Przewodniczący Rady Bronisław Chrobak również wyjaśnił szereg wątpliwości związanych z kanalizacją. W trakcie tych prac nie da się uniknąć uszkodzeń i utrudnień. Następnie przybliżono krótko wyniki finansowe za 1995 r., wyjaśniono sprawę bezrobocia. Na pytanie pana Śliwki odnośnie

naprawy ulicy Folwarcznej pani sołtys odpowiedziała, że drogi naprawiane są kolejno

w/g ustaleń Rady Sołeckiej. Pan Ludwik Drabek poinformował zebranych, że dyrekcja telekomunikacji w Oświęcimiu nie uwzględniła wszystkich wniosków o abonament i należy w tej sprawie interweniować.

Kazimierz Merta przypomniał, że w przyszłym roku Zasole obchodzić będzie 40 - lecie istnienia sołectwa. Stwierdził również, że Zasole otrzymuje najmniej środków finansowych.

Pan przewodniczący rady odpowiedział, że dzieli się sprawiedliwie a pewne sprawy są wspólne np. obsługa Urzędu. Odpowiedział również panu Kajorowi, że za zmianę nazwy ulic wszyscy w gminie płacą, zaś w sprawie telefonów burmistrz czy radni nie mają wpływu na ich prace. Pan Jan Biegun omówił główne zadania Urzędu Wojewódzkiego w odniesieniu do spraw rolnych. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono Radzie absolutorium.

Na zakończenie podjęto następujące wnioski :

1. Rozważyć możliwość podłączenia dodatkowych domów Zasola Bielańskiego do budowanej kanalizacji, dotyczy domów w stronę krzyżówki.
2. Uporządkować teren po robotach ziemnych związanych z budową kanalizacji i oczyszczalni ścieków, uzupełnić ubytki ziemi i naprawić mostki wjazdowe do pól, na których były prowadzone w/w prace.
3. Dołożyć starań ze strony Zarządu Gminy, do zakończenia telefonizacji pozostałej części Zasola Bielańskiego.
4. Dokonać przeglądu terenu Zasola Bielańskiego w celu ustalenia pierwszoplanowych zadań wynikających z długiej i mroźnej zimy.
5. W ramach zadań Rady Sołeckiej w 1996 r. wybudować ogrodzenie Domu Ludowego i chodnika w obrębie tegoż domu.
6. Rozpatrzyć możliwość oświetlenia ulicy Ptasznik i Solnej, Mostowej i Folwarcznej przy wymianie słupów drewnianych w istniejącej sieci niskiego napięcia wspólnie z Zakładem Energetycznym.
7. Uporządkować teren w obrębie Domu Ludowego po robotach ziemnych związanych z kanalizacją.
8. Odprowadzenie wód przydrożnych z drogi wojewódzkiej, przepusty pod drogą.
9. Przygotowanie do obchodów 40 - lecia Zasola Bielańskiego.

Opracowanie B.T.

"Żyj tak, żeby nie wstydzić się lat przeżytych bez celu"

Kiedy po raz pierwszy usłyszałam te słowa, nie od razu dostrzegłam ich sens. Okazało się jednak, że stały się one wkrótce dla mnie życiowym credo. Niedawno poznałam ludzi, którym to zdanie również nie było obce. A wszystko zaczęło się, jak zwykle, przypadkiem...

Zakwalifikowano mnie (przy mej nikłej wiedzy o sprawie) do konkursu „Ośmiu Wspaniałych Małopolski”.

Idea konkursu wyrasta z filmu „Siedmiu wspaniałych”. Tam bohaterowie odmieniają sterroryzowane przez zło miasto i wyzwalają w ludziach gotowość do samoobrony. Podobny cel chcieli osiągnąć organizatorzy tej imprezy.

Młodzież wyróżniająca się pozytywnie w swoim środowisku, wpływająca na otoczenie swoją postawą powinna zostać dostrzeżona i w pewien sposób nagrodzona za to, co robi.

W naszej gminie konkurs zorganizowano po raz pierwszy i na początku chyba nikt nie orientował się tak naprawdę, jak się do tego zabrać. Niemniej jednak wyłoniono ośmkę młodych ludzi, którzy robili coś ze sobą, a nie tylko dla siebie.

Czym zatem wyróżniają się ci „wspaniali”?

Marcel Drzymała - z Dankowic (rocznik 1976) studiuje obecnie informatykę. Szczególnie interesuje się muzyką. Zdobywał nawet w tym kierunku wykształcenie. Gra na akordeonie i innych instrumentach. W swojej miejscowości aktywnie działa przy organizacji wszelkich imprez artystycznych.

Rafał Głąb również z Dankowic (rocznik 1977) jest uczniem IV klasy technikum elektronicznego. Osiąga bardzo dobre wyniki w nauce. Lecz głównym jego hobby jest opracowywanie programów komputerowych. Jeden z nich nabyła nawet lokalna telewizja w Oświęcimiu. Posiada już własną firmę, którą prowadzi mama. Rafał jest człowiekiem nieśmiałym i czeka na odkrycie.

Agata Irzyk, także z Dankowic (rocznik 1978) uczy się w liceum ogólnokształcącym. Na jej twarzy gości ciągle uśmiech, czym zdobywa sobie ludzi. Jest przewodniczącą Samorządu Szkolnego, zajmuje się działalnością charytatywną. Organizuje i często sama aktywnie uczestniczy w imprezach kulturalnych, a także śpiewa w zespole koła ZMW w dankowickim klubie młodzieżowym.

Barbara Nycz ze Starej Wsi (rocznik 1981) uczy się jeszcze w szkole podstawowej. Jest życzliwa, koleżeńska. Przewodniczy Szkolnej Radzie Uczniowskiej i śpiewa w zespole muzycznym. Interesuje się historią. W 1995 roku znalazła się w gronie laureatów konkursu „Europa w Szkole” za pracę na temat: „Wkład mojej miejscowości w dziedzictwo historyczne i kulturowe Europy”. Chciałaby uczyć się dalej w liceum ogólnokształcącym o profilu językowym.

Marek Kóska ze Starej Wsi (rocznik 1979) jest uczniem liceum zawodowego. Jego zainteresowania są rozległe. Uczęszcza do klasy o profilu gastronomicznym, ale kocha także muzykę. Opracowuje nawet muzyczne programy arty-



na fotografii Dagmara Gluszek w środku wraz z koleżankami

styczne. Oprócz tego prowadzi zespoły muzyczne w szkole i przy parafii. Jest powszechnie lubiany.

Tomasz Stasiak z Wilamowic (rocznik 1977) to matematyczny geniusz. Tegoroczny maturzysta zajął w klasie II liceum pierwsze miejsce w Wojewódzkiej Olimpiadzie Matematycznej i pierwsze miejsce w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur Europejski”. Dzięki temu miał okazję zwiedzić Paryż. Jego zainteresowania to również fizyka i astronomia. Zajął II miejsce w międzyszkolnym konkursie astronomicznym. Działa także w świetlicy terapeutycznej.

Robert Janosz z Pisarzowic (rocznik 1976) jest również maturzystą. Wrażliwy na ludzkie kłopoty, zawsze stara się pomóc. Zaangażował się w pracę harcerską, często organizował zloty, biwaki i spotkania z młodzieżą niepełnosprawną. Prowadzi drużynę harcerską w Pisarzowicach a zającia z dziećmi to zadanie, w którym się spełnia.

Dagmara Gluszek z Hecznarowic (rocznik 1977) w tej chwili pisze ten artykuł.

Ukończyłam właśnie z wyróżnieniem Liceum Ogólnokształcące w Kętach. Brałam udział w wojewódzkich olimpiadach z języka łacińskiego. Moja pasja to teatr. Od wielu lat gram i współtworzę Teatr Ruchu w Hecznarowicach. Ukończyłam kurs modelek. Pracowałam także z ludźmi niepełnosprawnymi. Chcę studiować na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Wszyscy przedstawieni tutaj uczestnicy zostali zaproszeni na finał do Krakowa. Zjechało się tam wielu młodych z całego regionu. Każdego zaprezentowano. Po wręczeniu nagród dla „Wspaniałych” zaśpiewał Marek Grechuta.

I to właściwie mógłby być koniec relacji z konkursu „Ośmiu Wspaniałych”. Ale w tym momencie nasuwa mi się pytanie: czy musi się na tym kończyć?

Ci ludzie przecież nadal będą żyć wśród nas i przyuszczam, że nadal będą robić to, co robili do tej pory. To było miłe, że w pewnym momencie ktoś to zauważył. Lecz cóż z tego? Przecież w tej chwili mogą zapytać: czy warto czynić coś dla samej idei? Terazniejszość nie promuje idealistów. Ciągłe mówi się o zepsutej młodzieży, a co z tymi którzy są inni? Czy właśnie dla nich nie powinno się przeznaczyć jakichś funduszy. Czy takim ludziom nie można by ułatwić startu w dorosłe życie, oferując na przykład stypendia na studia? Oni w tej chwili nie potrzebują słów, lecz konkretnej, wymiernej pomocy.

By takich młodych przybywało, należy udzielać im większego wsparcia. Przecież wielu z nich wróci w rodzinne strony i dzisiejsza inwestycja w ich kształcenie zaowocuje dla Gminy. Ale to już pozostawiam do przemyślenia decydomentom naszej gminy.

A na zakończenie chciałabym wam „wspaniali” i wam drodzy czytelnicy, zadedykować słowa „Dezyderaty” powstałe w 1692 roku

„Przechodź spokojnie przez hałas i pośpiech i pamiętaj, jaki spokój można znaleźć w ciszy.

O ile to możliwe bez wyrzekania się siebie, bądź na dobrej stopie ze wszystkimi.

Wypowiadaj swoją prawdę jasno i spokojnie i wysłuchaj innych, nawet tępych i nieświądomych, oni też mają swoją opowieść;

dokończenie na str. 9

Wywiad

Wywiad

Wywiad

Co słyszeć w Starej Wsi

D.Ć.: W ostatnich latach w Starej Wsi podjęto wiele przedsięwzięć zainspirowanych pomysłami Księdza Proboszcza. Jednym z takich dzieł będących rezultatem wysiłków całej społeczności parafialnej jest Dom Parafialny. Chciałabym zapytać ks. Grzegorza jak zrodziła się myśl powstania tegoż budynku oraz innych zamierzeń związanych z naszym zabytkowym kościołem?

Ks. Proboszcz : Aby mówić o tych wszystkich zamierzeniach muszę sięgnąć pamięcią 15 lat wstecz. Otóż wówczas gościłem w tutejszej parafii mając swoją miniprzymicyjną Mszę Św. Owcześnie proboszcz ks. A. Mistat zwierzył mi się z problemów jakie go trapiły - konieczności budowy nowego cmentarza, zatroskanie stanem pięknego kościółka. Wtedy też zaproponowałem, aby powstał cmentarz w miejscu ogrodu w niedalekiej bliskości kościoła i starego cmentarza. Jednak ze względu na różne uwarunkowania było to wówczas mało realne. Po tym wydarzeniu moje życie kapłańskie płynęło dalej. Niekiedy tylko z sentymentem wracałem myślami do tego piękne-

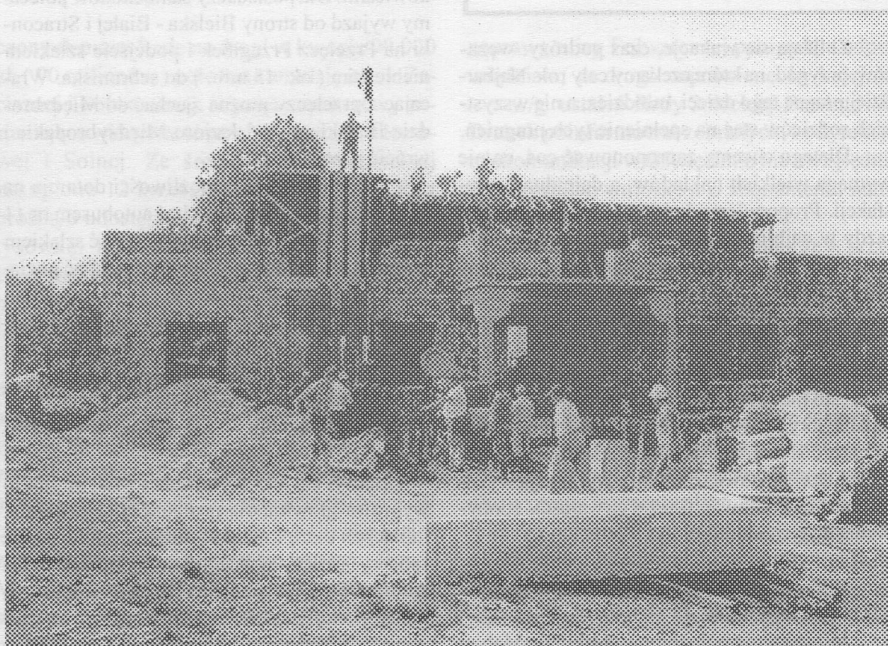


Foto: Budowa nowego Domu Parafialnego.

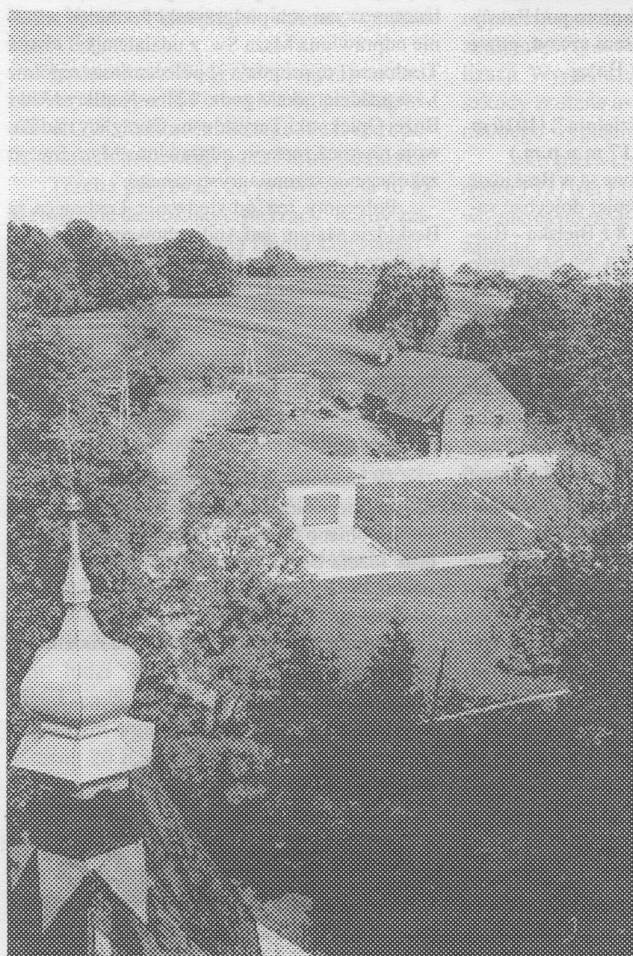
go kościółka i okolicy. Jakie było moje zaskoczenie, kiedy 4 lata temu zostałem mianowany proboszczem w tutejszej parafii.

D.Ć.:Zatroskanie stanem kościoła, problemem nowego cmentarza sprawiło, że zainspirował Ks. Proboszcz działania mieszkańców Starej Wsi. Jak do tego doszło i jak prowadzono prace?

Ks. Proboszcz : Po pierwsze został utworzony komitet zw. Społecznym Komitetem Ochrony Zabytków. Składa się on z bardzo chętnych osób uczestniczących i organizujących wszelkie prace. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców w ciągu 2 tygodni zreperowano parkan wokół kościoła. Rok później zamknięto cały parkan w miejscu, gdzie kiedyś postawiono siatkę (parkan zdjęto, aby poszerzyć cmentarz znajdujący się pierwotnie w obrębie kościoła). Całkowite odtworzenie zabytkowego parkanu zostanie ukończono po wykonaniu bramy od kościoła na cmentarz. Po ukończeniu tychże prac dzięki dużemu zaangażowaniu parafian zakonserwowano drewno na kościele. Wspomnę tylko, że były to prace bardzo trudne i ryzykowne, gdyż pracowano na znacznej wysokości bez specjalistycznego sprzętu i zabezpieczenia.

D.Ć.: W dalszej kolejności dzięki staraniom Ks. Proboszcza zabezpieczono kościółek w system antywłamaniowy i przeciwpożarowy. Następnie podjęto prace przy budowie nowego cmentarza. Stał on w miejscu, na który przed 15 laty Ksiądz zwrócił uwagę.

Ks. Proboszcz : Tak. Powróciłem myślą do proponowanego kiedyś miejsca, by cmentarz powstał w ogrodzie obok salki katechetycznej. Z realizacją



Propozycje NA WAKACJE

Zbliżają się wakacje, czas podróży, wczasów, przygód, na które czekamy cały rok. Najbardziej pragną tego dzieci, młodzież, a nie wszystkich rodziców stać na spełnienie tych pragnień.

Dlatego chcemy zaproponować coś, co nie wymaga wielkich nakładów, a daje dużo satysfakcji. Proponujemy krótkie jednodniowe wyjazdy w najbliższe okolice naszej gminy. Jeśli dysponujemy własnym samochodem, to wystarczą dobre chęci. Jeśli nie mamy własnego pojazdu, to autobusem lub pociągiem też dojedziemy.

Większość z tych propozycji dotyczy wyjazdów w góry, które mamy tak niedaleko, a które są często niedoceniane. Tak ktoś pięknie powiedział „Góry to Świątynia Boga... Możemy w nich odnaleźć siebie, ale też ciszę, spokój, majestat, zieleni i czyste powietrze. Góry wymagają wysiłku, lecz dają zdrowie, uczą wytrwałości, zdobywania wytyczonych celów.

1. Propozycja - „ Hrobacza Łąka „ (828 m n. p. m.).

Jest to szczyt położony w Beskidzie Małym nad Kozami. Polecamy tą wyprawę dla tych, którzy lubią spokój, samotność, a unikają tłumów. Należy dojechać samochodem, rowerem, autobusem lub pociągiem do centrum Kóz, a następnie szlakiem żółtym (ok. 1,5 godz.) podejść na Przełęcz u Panienki. Tu pod rozłożystymi kasztanami, w ich cieniu i chłodzie można odpocząć, siadając na ławeczkach u stóp przeszło 100-letniej Kapliczki Matki Boskiej Częstochowskiej, mającej bardzo ciekawą historię. W pobliżu znajduje się źródło Maryjne, gdzie można zaczerpnąć wody. Następnie szlakiem czerwonym pokrywającym się z żółtym polecamy podejść (ok. 30 min.) do schroniska na Hrobaczkiej Łące, z okolic którego roztaczają się słiczne widoki na Żar i Jezioro Międzybrodzkie.

Ludzie starsi i ci, którzy nie lubią wysiłku mogą podjechać asfaltową drogą pod samo schronisko. Droga biegnie z Żarnówki Małej leżącej nad Jezioro Międzybrodzkim.

2. Propozycja - „ Żar „ (761 m n.p.m.) i „ Kiczora „ (831 m n.p.m.).

Szczyty te leżą w Beskidzie Małym nad Jezioro Międzybrodzkim. Na Żar można wyjechać samochodem drogą z Międzybrodzia Żywieckiego biegnącą obok szkoły szybowcowej. Można też podjechać autobusem z Bielska - Białej lub Kęt do zapory w Porąbce (Żarnówce) i stąd wyjść na Żar czerwonym szlakiem (ok. 2 godz.). Na Żarze można zobaczyć zbiornik wodny elektrowni szczytowo pompowej, z okolic którego roztaczają się wspaniałe widoki. Często można tu spotkać ludzi latających na wszelkiego typu lotniach. Stąd polecamy podejście szla-

kiem czerwonym na Kiczorę (ok. 20 min.), w okolicach której można odpocząć w samotności na cudownych poloninach zasobnych w borówki.

3. Propozycja - „ Magurka Wilkowska „ (909 m n.p.m.)

Jest to szczyt w Beskidzie Małym nad Wilkowicami. Dla posiadaczy samochodów polecamy wyjazd od strony Bielska - Białej i Straconki na Przełęcz Przegibek i podejście szlakiem niebieskim (ok. 45 min.) do schroniska. Wracając z przełęczy można zjechać do Międzybrodzia Bialskiego nad Jezioro Międzybrodzkie i wrócić przez Porąbkę.

Jest wiele innych możliwości dotarcia na Magurkę. Można np. dojechać autobusem nr 11 z Bielska - Białej do Straconki i wyjść szlakiem żółtym (ok. 1,45 min.) lub też dojechać pociągiem z Bielska do Wadowic i wyjść szlakiem zielonym (ok. 2 godz.). Z Magury do schroniska roztaczają się ładne widoki w kierunku Żaru, Hrobaczkiej Łąki i Jeziora Międzybrodzkiego.

4. Propozycja - „ Potrójna „ (884 m n.p.m.)

Szczyt ten leży w Beskidzie Małym. Jest to wyprawa głównie dla posiadaczy samochodu, lubiących ciszę i niezbyt długie oraz forsowne spacer. Należy wyjechać samochodem przez Andrychów i Targanice na Przełęcz Kocierską, a stąd podejść szlakiem czerwonym (ok. 1,5 godz.) na Potrójną (kierunek na Łamową Skalę). Ze szlaku przechodzącego nieco pod Potrójną proponujemy podejść na sam szczyt, gdzie znajduje się Kapliczka Matki Bożej.

5. Propozycja - " Szyndzielnia " (1026 m n.p.m.) i „ Klimczok „ (1117 m n.p.m.)

Te szczyty górskie położone są w Beskidzie Śląskim nad Bielskiem. Najlepiej dojechać samochodem lub autobusem nr 8 z Bielska - Białej do dzielnicy Olszówka Górna. Na Szyndzielnię można stąd wyjechać wyciągiem kabinowym, oddanym do użytku po głównym remoncie w 1995 r. (cena biletu 5 zł.). Poleca-

my jednak wyjście szlakiem zielonym (ok. 15 min.) do schroniska na Rębowcu, skąd szlakiem zielonym lub czerwonym podejść można (ok. 2,15 godz.) do schroniska na Szyndzielni. Dalej już po prawie równym terenie można dotrzeć szlakiem czerwonym (ok. 45 min.) do schroniska pod Klimczokiem i Magurą. Możliwości powrotu są różne. Można zejść szlakiem niebieskim do Szczyrku obok Sanktuarium Matki Bożej na Górcie, a stąd wrócić autobusem do Bielska.

6. Propozycja - Pszczyna.

Dojechać tam najlepiej samochodem lub pociągiem z Bielska - Białej, czy też Czechowic - Dziedzic. Godny zobaczenia i zwiedzenia jest tu słynny zamek książąt pszczyńskich (w poniżej działości muzeum jest nieczynny) oraz park zamkowy, będący jednym z najpiękniejszych parków Śląska. W parku tym (od strony dworca PKP) znajduje się skansen budownictwa wiejskiego wraz z ciekawą karczmą, w której można odpocząć i posilić się. Ciekawym jest rynek pszczyński z ładnymi kamieniczkami i ratuszem.

Można propozycje te mnożyć, lecz pozostawmy przy tych. Poniżej podajemy kilka informacji dotyczących gór, lecz mających bardziej charakter religijny, z których być może ktoś skorzysta :

- 28 lipca o godz. 11⁰⁰ na Luboniu Wielkim nad Rabką zostanie odprawiona Msza Św. na zakończenie Młodzieżowego Zlotu Turystycznego.

- 11 sierpnia, jak co roku, ok. godz. 12⁰⁰ w Kaplicy Matki Bożej Królowej Górców pod Turbaczem w ramach pielgrzymki Podhalań zostanie odprawiona Msza Św. z udziałem ks. Józefa Tischnera (tę propozycję polecamy szczególnie), - 6 października o godz. 12⁰⁰ w Kaplicy Matki Bożej Opiekunki Turystów na Okraglicy nad Zawoją również zostanie odprawiona Msza Św. na zakończenie sezonu turystycznego.

Polecamy też odwiedzenie Leskowca w Beskidzie Małym nad Andrychowem i Rzykami, gdzie na Groniu Jana Pawła II wybudowano kaplicę na cześć Papieża.

Stanisław Gawlik

Urodziny i zgony

W czasie od wydania ostatniego numeru „Wilamowice i Okolice” w naszej gminie urodzili się następujący młodzi obywatele:

W Dankowicach - Marta Tomaszczyk,
Natalia Lasota i Karolina Grzywa
W Hecznarowicach - Karolina Mleczko
W Pisarzowicach - Kamil Grudzień, Gabriel Gacek, Dominik Pytel, Angelika Kulak,
Klaudia Gieruszczak i Klaudia Szkowska
W Starej Wsi - Rafał Nycz a w Zasolu Bielańskim Julia Dziubek

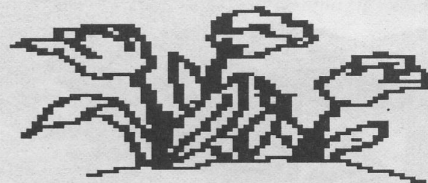
Rodzicom gratulujemy pociech.

W ostatnim czasie pożegnaliśmy następujących mieszkańców naszej gminy:

Filomenę Barciak z Hecznarowic (77 lat) oraz Józefa Bojko ze Starej Wsi zmarłego w wieku 28 lat.

Składamy wyrazy współczucia rodzinom zmarłych.

U. G.



Co słyszeć w Starej Wsi

dokończenie ze str. 7

tego pomysłu były problemy, ale jak widać plan się powiódł. Wykarczowano sad, wyburzono starą chlewnię, teren uporządkowano i ogrodzono. a wszystko to dzięki wysiłkowi parafian.

Nowe miejsce poświęcił Ks. Biskup Tadeusz Rakoczy odprawiając tu pierwszą Mszę Św.

D.Ć. Na tym nie poprzestano. Wspólnym wysiłkiem rozpoczęto budowę Domu Parafialnego.

Ks. Proboszcz : Przed podjęciem tych działań powstał jednak dylemat, czy w pierwszej kolejności zająć się konserwacją kościoła, odnowieniem polichromii i położeniem gontu czy też rozpocząć wspomnianą budowę. Na zorganizowanym zebraniu postanowiono, iż najpierw zostanie wybudowany Dom Parafialny. W budowanym obiekcie znajdują się pomieszczenia o różnym przeznaczeniu m. in. salka, kancelaria, miejsce na modlitwę, a także zorganizowana zostanie eks-

pozycja sztuki sakralnej, gdyż obecnie bezcenne obrazy, księgi, płótna, inne rzeczy sakralne niszczone na strychu. Na piętrze nowego budynku przewiduje się plebanię.

D.Ć.: Kiedy przewiduje się zakończenie prac?

Ks. Proboszcz : Całkowite zakończenie budowy przewiduje się za 2 lata.

D.Ć.: Jak więc można sądzić, dzięki osobistemu zaangażowaniu Ks. Proboszcza, jego osobowości, życzliwości, umiejętności zjednoczenia społeczności parafialnej, wzbudzenia chęci działania, dokonano w ciągu krótkiego okresu czasu wielu pozytywnych działań, które służą i służyć będą nam wszystkim.

Dziękuję Ks. Proboszczowi za rozmowę.

Wywiad przeprowadziła
Dorota Ćwiertnia.

Absolwenci '96 i co dalej ?

Pod tym hasłem przeprowadziliśmy ankietę w szkołach podstawowych aby dowiedzieć się, jakie są wybory dotyczące dalszego kształcenia się naszej młodzieży w szkołach średnich. Pytaliśmy o szkoły i miasta, do których pójdą absolwenci podstawówek. W nawiasach podajemy procenty :

Miejscowość	Licea ogóln.	Średnie zawod.	Zasadnicze
Dankowice	12 (26)	10 (21)	24 (52)
Hecznarowice	3 (13)	6 (27)	
Pisarzowice	10 (14)	21 (30)	37 (54)
Stara Wieś	2 (8)	15 (65)	6 (26)
Wilamowice	13 (19)	17 (26)	36 (54)

Komentując powyższe dane zauważamy pewne prawidłowości. W których pozycjach są od nich odstępstwa ? Zwraca uwagę duża procentowa kandydatów do ogólniaka w Dankowicach, a tak mała w Starej Wsi. W tejże Starej Wsi dużo osób wybiera szkoły średnie zawodowe, a mało zasadnicze.

Dokąd wybierają się nasi 8 klasiści ?

Miejscowość	Bielsko	Kęty	Brzeszcze	Oświęcim	Czechowice
Dankowice	3	-	8	3	10
Hecznarowice	9	12	-	1	-
Pisarzowice	59	6	3	-	-
Stara Wieś	7	-	12	-	4
Wilamowice	20	20	20	6	-

Wybór miasta, w którym chcą się dalej uczyć absolwenci szkół podstawowych związany jest z odległością i z ułatwieniami komunikacyjnymi. Tak więc Pisarzowice gremialnie do Bielska, tylko Dankowice i Stara Wieś do Czechowic, Hecznarowice głównie Kęty, a Wilamowice we wszystkich kierunkach. Nikt z młodzieży nie szuka szkoły poza 5 - cioma wymienionymi w tabeli miastami.

Anna Duda

Obchody 3 Maja w Wilamowicach

Jest już kilkuletnią tradycją, że z okazji święta 3 Maja szkoła organizuje liczne imprezy z myślą o rozrywce dla mieszkańców naszego miasteczka, ale też zdobycia pewnych środków na budowę szkoły. W organizacji tych imprez biorą udział nauczyciele, młodzież i rodzice.

Im właśnie dyrekcja szkoły pragnie złożyć podziękowania za pracę i składki pieniężne.

Wpłaty gotówki dokonali : Foks Kazimierz, Ozimek Jacek, Nowak Dorota Krzysztof, Gara Antoni, Sołectwo Pisarzowice.

Fanty na loterię fantową ofiarowali : Drobisz Helena Mieczysław - bar „ Browarek ... Gawron Janina - apteka, Nowak Maria - rest. „ Rogowa ... Figwer Stanisław - sklep, Klimeczek Franciszek - sklep, Foks Helena - sklep, Wieczorek Bogdan - księgarnia, Holerek - Wójcik - sklep, Kacorzak Dorota - cukiernia, Gawlik Maria - sklep.

Organizatorzy festynu : Merta Teresa Wiesław, Rozner Czesława Marian, Haniżewska Teresa Jan, Mizera Halina, Pałka Halina, Sienkowiec Wojciech, Biesik Mieczysław, Hoder Elżbieta Zbigniew, Drobnik Piotr, Norymberczyk Małgorzata Zdzisław, Gawlik Mirosława Stanisław, Stanisław Foks - wypożyczenie przyczepy oraz nauczyciele i pracownicy szkoły.

W planach inwestycyjnych na rok 96 / 97 jest oddanie do użytku 2 pomieszczeń z sanitariatami dla 2 oddziałów, montaż okien w całości nowego budynku, tynkowanie, położenie posadzek oraz w starej części szkoły adaptacja pomieszczeń na potrzeby dla całej szkoły.

A.D.

Żyć tak...

dok. ze str. 6

Unikaj głośnych i napastliwych, są udręką ducha.

Porównując się z innymi możesz stać się próżny i zgorzkniały, bowiem zawsze znajdziesz lepszych i gorszych od siebie. Niech twoje osiągnięcia zarówno i plany będą dla ciebie źródłem radości.

Wykonuj pracę z sercem, jakakolwiek by ona była, ją jedynie posiadasz w zmieniających kolejach losu.

Bądź ostrożny w interesach, na świecie bowiem pełno oszustwa. Niech ci to jednak nie zasłoni prawdziwej cnoty - wielu ludzi dąży do wzniosłych ideałów i wszędzie życie pełne jest heroizmu.[...]

Tak więc żyj w zgodzie z Bogiem, czymkolwiek On ci się wydaje, czymkolwiek się trudzisz i jakiegokolwiek są twoje pragnienia, w zgiełkowym pomieszaniu życia zachowaj spokój ze swą duszą.

Przy całej swej złudności, znoju i roz-
wianych marzeniach jest to piękny świat

Dagmara Gluszek

" Bawiły się z nami " z okazji Dnia Dziecka uczniowie z rodzicami

W pierwszą czerwcową niedzielę, w poobiedniej porze na szkolnych wybiegach w sportowych szeregach !

Bawiliśmy się w przeciąganie liny, biegi w worku, chodzenie w pletwach, słalomy na rowerze. Turniejowe dyscypliny przygotowane przez nauczycieli : panią Dorotkiel i pana Janusza Materly nadzorowane przez najmłodszych zawodników. Dzieci pilnowały aby w tych zabawach nie zabrakło mamy i taty. To nic, że w czasie skoków w worku można sobie było posiniaczyć kolana, w taki wesoły dzień, nie boli na rana. Męską krzepę pokazali tatusiowie, pomagali im synowie, tęgie mieli miny kiedy z uporem ciągnęli ku sobie końce długiej liny. W tej konkurencji zwyciężyli z klasy III b rodzice, w nagrodę otrzymali słodycze i pochwałę.

Panie z klas I - III wystąpiły z klasowymi aktorami w programie „ Od przedszkola do Opola „ Dzieci z zapalem tańczyły, śpiewały, Wzbożając występ miłymi gestami. „ Liszki, pliszki i szyski „ z klasy I b w swoich wdzięcznych układach ruchowych, poprawiały nasze humory. Najwięcej emocji i wrażeń dostarczyli nam koszykarze (rodzice kontra nauczyciele). W składzie rodziców : 4 tatusiów i jedna dzielna mama. W składzie pedagogów : 2 panie i trzech panów 9 w tym ksiądz wikary). Pierwsza część meczu przebiegała spokojnie, piłka wpadała do kosza, kadra nieznacznie przegrywała z tatusiami. W drugiej części energia, upór i chęć zwycięstwa bardzo rozsierdziła zawodników, piłka często wybijana wynikiem 16 : 4 (dla rodziców) zakończył kolny. Wyciskanie z siebie siódmego potu, brak suchego włosa na głowie, to widzialne dowody waleczności zawodników bez koszulek. Wszędobylskiego pana Maćka na płycie boiska częściowo sfaulowali, do beczki piwa nie dopuścili, ale na zgodę wszyscy razem po szklance jasnego z pianką wypili. Były też piosenki „ Będzie Ci ze mną dobrze, będzie Ci ze mną źle „ w wykonaniu klasy IV c. Klasa IV wyszkolona na kartę rowerową organizowała rowerowe slalomy pokazowe. W sali gimnastycznej turniej tenisa stołowego prowadził Marcin Szatan z kl. VII a. Był tam też pokaz sprzętu sportowego, przyrządów do ćwiczeń siłowych, a przy okazji potrzeb remontowych. Kabaret „ Klika „ z kl. VII a w falbankach, peruczkach i damskich ubrankach prezentowzdolności wokalne i baletowe. Strażacka orkiestra zabawę uświetniła marszami. Kibiców i gapiów do zabawy zachęcała, festyn na całą okolicę reklamowała. Była też loteria fantowa, słodycze, lody, jazda konna, czasem tylko brakowało gazowanej wody, u kucharek grochówka, gulasz, grzana kielbasa, dyskoteka dla dzieciaków i zabawa dla dorosłych do samego rana. Do zabawy mobilizował swoją elokwencją pan Maciej Żarski. Wcielał się w spikera,

wodzireja, impresario, konferansjera. Udzielał głosu, dodawał odwagi, witał, informował, chwalił, nagradzał i odprowadzał. Opatrznościowymi mężami Dnia Dziecka byli rodzice, miejscowi handlowcy (sponsory) i dobrodziej. Nie zabrakło wśród nich pana burmistrza, sołtysa, ks. proboszcza, KGW i OSP. Rolę gospodarza pełniła wytrwale pani dyrektor Halina Fajfer. Dekorację, reklamę imprezy, ustawienie namiotu i sprzętu wykonali nauczyciele z uczniami i rodzicami. Wszystkim, którzy czynnie włączyli się do tego święta, a także czytelnikom, którzy problemy szkoły i dzieci spostrzegają nie tylko z okazji Dnia Dziecka pragniemy zadedykować okolicznościową refleksję:

" Im bardziej byliśmy razem, tym więcej zrobiliśmy, im więcej robiliśmy, tym bardziej byliśmy razem, im bardziej jesteśmy razem, tym więcej robimy". (ks. M. Maliński - "Abyście byli jedno").

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Pisarzowicach składa podziękowania dla rodziców, nauczycieli i sojuszników dzięki którym po raz piąty Dzień Dziecka jest wesołą zabawą dla naszych dzieci. Jest też dobrze zorganizowanym, zbiorowym wysiłkiem dającym możliwość wygospodarowania dodatkowych środków na potrzeby remontowe szkoły Cały dochód z imprezy wyniósł 3.300 zł.

Opracowanie Anna Pasierbek

Ochotnicza Straż Pożarna w Dankowicach obchodzi 100 lecie swego istnienia.

Z tej okazji organizuje w dniu 30 czerwca uroczystość z bogatym programem :

9³⁰ - 10¹⁰ - Przyjmowanie pododdziałów OSP i gości,

10²⁰ - Przemarsz pododdziałów i kompanii honorowych do kościoła,

10³⁰ - Msza święta,

11³⁰ - Raport, podniesienie flagi państwowej na maszt, powitanie zaproszonych gości, wręczenie odznaczeń, odznaczenie sztandaru Złotym Znakiem Związku, ślubowanie nowych członków MDP, przemówienia okolicznościowe, defilada pododdziałów,

14⁰⁰ - Wspólny obiad, koncert orkiestry wojskowej i OSP Dankowice,

16⁰⁰ - Pokaz skoków spadochronowych oraz walk wręcz żołnierzy jednostki wojskowej z Bielska - Białej,

17⁰⁰ - Festyn (zabawa strażacka),

22⁰⁰ - Pokaz sztucznych ogni.

Ambicje młodzieży, praca nauczycieli olimpiady przedmiotowe

Ambicje młodzieży, praca nauczycieli - olimpiady przedmiotowe.

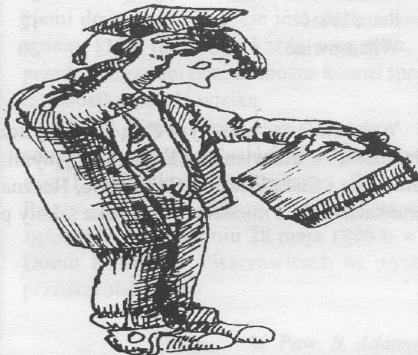
Co roku władze oświatowe organizują dla uczniów szkół podstawowych olimpiady z poszczególnych przedmiotów. Startują w nich najczęściej uczniowie najstarszych klas VII i VIII. Start w takiej olimpiadzie jest zwykle ukoronowaniem kilkuletniej wzorowej nauki ucznia i dodatkowej, niczym nie nagrodzonej pracy nauczyciela. Jedyną formą takiej nagrody może być okazjonalne przyznanie przez dyrekcję szkoły drobnej satysfakcji pieniężnej. Tym bardziej zasługują na wyróżnienie nauczyciele, którzy się takiego trudu podejmują. Jakże to były w tym roku sukcesy i kto jest ich autorem ? Nie uwzględniamy najniższych szczebli, a więc eliminacji gminnych i rejonowych. W eliminacjach wojewódzkich najwyższy sukces osiągnęła Ania Mizera kl. VIII z Wilamowic, która w konkursie historycznym zajęła II miejsce co daje jej prawo wstępu do szkoły średniej bez egzaminu. W ubiegłym roku podobny sukces z geografii osiągnął Marcin Gąsior kl. VII. Dalsze miejsca 20 i 23 z historii zdobyli Wojtek Kuźnia i Marek Adamaszek z kl. VII.

Ze Starej Wsi również z historii w etapie wojewódzkim startował Tomasz Kamiński kl. VII., z Pisarzowic z j. polskiego I miejsce zajęła Magda Nycz, a 23 Gabriela Gacek.

W Starej Wsi młodzież uczestniczyła w konkursie ogólnopolskim „Poznajemy ojczyznę „ i Grana Prix zdobyli uczniowie kl. V. : Kazimierz Gacek, Grzegorz Jaworski, Aleksandra Kozakiewicz, Celina Markiel, Bartłomiej Moś, Jolanta Murzynowska, Agnieszka Mynarska, Ewa Mynarska, Urszula Nikiel, Andrzej Nowak, Andrzej Nycz, Marta Nycz, Pucka Sylwia, Katarzyna Szymczyk.

W konkursie „Europa w szkole „ organizowanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Radę Europy wybrano 70 laureatów spośród 35 tysięcy uczestników konkursu. III etap ogólnopolski (ostatni) - Andrzej Markiel kl. VIII i Marek Kóska kl. I Liceum Zawodowego w Brzeszczach.

Anna Duda



Jubileusz 50 - lecia życia zakonnego w uroczystości Matki Kościoła

„ Nadzieję pokładam w Panu
Nadzieję w Panu pokłada dusza moja „
- Psalm 129.

Nie przypadkowa jest data 27 maja 1996 wybrana przez czcigodnego ks. dziekana Michała Bogutę - święto Matki Kościoła dla parafii pod wezwaniem Św. Trójcy w Wilamowicach. W tym dniu uroczystie obchodzono jubileusz 50 - lecia życia zakonnego siostry Marii Urszuli Kielan Służebniczki Najświętszej Marii Panny Niepokalanej Poczętej.

Uroczystości rozpoczęło wprowadzenie Jubilatki do świątyni wypełnionej po brzegi wdzięcznymi wiernymi na Mszę św. koncelebrowaną przez ośmiu księży, której przewodniczył ks. kanclerz diecezji bielsko - żywieckiej Stanisław Dadak wraz z celebransami ks. dziekanem Antonim Pawlitą z Mszany Dolnej, ks. Janem Fudalą z Hecznarowic, ks. dziekanem Michałem Bogutą, księżmi wikariuszami : Andrzejem Szczepaniakiem, Pawłem Dankiem, Stanisławem Roznerem i Stanisławem Joneczko.

Obecne na tej uroczystości były także współsiostry Zgromadzenia Sióstr Służebniczek z Krakowa na czele z Matką Prowincjonalną. Uroczystą sumę jubileuszową rozpoczęły życzenia składane przez wszystkie stany parafii. Gorące słowa z małych serc dzieci popłynęły wraz z wiązkami pięknych kwiatów, następnie życzenia wraz z podziękowaniami przekazała służba liturgiczna, młodzież parafii oraz dorośli.

Pięćdziesiąt lat to okres wielu dni i nocy spędzonych wraz ze swoim Oblubieńcem - Jezusem Chrystusem. Pięćdziesiąt lat to przesuwane paciorki różańca, które wypraszają dla nas wszystkich Miłosierdzie Boże, dla tych co są blisko Niego i bardzo daleko.

W czasie swojej posługi po odpowiednim przygotowaniu zakonnym i zawodowym siostra Urszula została skierowana do pracy w przedszkolu pracując kolejno w Jasionce, Domaradzu, Chrzanowie i Zakopanem Olczy. Po upaństwowieniu przedszkoli siostra pracowała jako katecheta wśród dzieci przedszkolnych i młodszych szkolnych w kl. I - IV - szkół podstawowych. Pracowała także w Podłężu koło Krakowa i w Libiążu, jednak najdłużej pracuje w naszej parafii, bo już 18 lat od sierpnia 1978 r. Tu przygotowywała w salkach katechetycznych wielu do tego aby, gorąco pokochał Jezusa Chrystusa, niosła pomoc wszystkim potrzebującym. Swoją troską o wygląd świątyni nauczyła wszystkich wielkiego szacunku do Domu Bo-



żego. Wiele serca włożyła w upiększanie naszego kościoła przygotowując go zawsze starannie do wszystkich uroczystości co czyni w dalszym ciągu pracując z wielkim zapalem i miłością, którą została obdarzona wstępując w 1946 r. na drogę służenia Temu, który nie zawiedzie i nie zdradzi człowieka.

Uroczystość jubileuszowa umożliwiła bliżej przyjrzeć się pracy Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny Niepokalanej Poczętej, gdyż w naszym kościele w dniu 30 maja 1996 r. została odprawiona Msza św. w intencji o beatyfikację Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego Założyciela Sióstr Służebniczek. We Mszy św. brały udział Nowicjuszek Zgromadzenia z Krakowa, które przybliżyły postać założyciela oraz pracę sióstr. Zgromadzenie założone przez człowieka świeckiego Edmunda Bojanowskiego na terenach zaboru pruskiego, ziemianina, intelektualisty, który widział potrzeby germanizowanej polskiej wsi, zwłaszcza osieroconych dzieci. Całe bogactwo umysłu i serca poświęcił służbie najbardziej potrzebującym. W 1850 roku założył pierwszą ochronkę dla dzieci, która dała początek Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek. W ramach federacji służy kościołowi jako Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Starowiejskich. Pracują w 12 krajach świata. W Polsce są 4 prowincje (przemyska, tarnowska, łódzka i krakowska).

W naszej parafii Siostry Służebniczki są od prawie 100 lat. Za przyczyną Sługi Bożego Arcybiskupa Lwowskiego Józefa Bilczewskiego powstał Dom Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, które prowadziły i nadal prowadzą ochronkę dla dzieci w wieku przedszkolnym. Siostry Służebniczki Najświętszej Marii Panny Niepokalanej - Patronki Zgromadzenia naśladują Chrystusa dobrze czyniąc wszystkim, dlatego należy w dalszym ciągu modlić się o liczne powołania zakonne także z naszej parafii, aby nie tylko brać, ale i dawać coś innym. Aby pójść za Czciągodną Jubilatką, która przed 50 laty powiedziała uroczystie ślubując „ czystość, ubóstwo i posłuszeństwo „ a w czasie Mszy św. w dniu 27 maja 1996 r. odnowiła swoje śluby zakonne.

Gorące słowa wdzięczności wypowiedziane przez ks. dziekana - proboszcza parafii wilamowickiej podczas homilii oraz ks. kanclerza Stanisława Dadaka były dopełnieniem podziękowań składanych na początku dzisiejszej uroczystości.

„ Niech każdy nowy dzień jest kwiatem, który zakwita w naszych rękach. Radość święta duchowego należy do najwznioślejszych. Kto potrafi je kosztować, należy do wybranych „

B. Adamaszek

Komunikat.

Urząd Gminy Wilamowice z przyjemnością zawiadamia mieszkańców, że 10 lipca br. odbędzie się uroczyste przekazanie do eksploatacji oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w Zasolu Bielańskim - zadanie I.

Na tę jakże ważną uroczystość władze gminy tj. Bronisław Chrobak - Przewodniczący Rady Miejskiej, mgr Marian Trela - burmistrz i przewodniczący Zarządu Gminy, zaprosili przedstawicieli instytucji centralnych i wojewódzkich współfinansujących nasze inwestycje ekologiczne, a także pracowników i dyrekcje firm budowlanych.

Wśród zaproszonych gości znalazły się takie osobistości jak : S. Żelichowski - Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, B. Blida - Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, K. Chłopicki - Prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, J. Komornicki - Posel R.P. - Przewod. Sejmowej Komisji Ochrony Środ., R. Ochwat - Senator R.P. - Przewod. Senackiej Komisji Ochrony Środ., J. Kozioł - Prezes Banku Ochrony Środowiska w Warszawie, T. Łagosz - Dyrektor Naczelny Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Krakowie i Fr. Tomiczek - Dyrektor Naczelny jw. w Katowicach. Władze wojewódzkie będą reprezentowane przez M. Trąbskiego - wojewodę bielskiego, J. Wysogłada - wicewojewodę, dyrektorów odpowiednich wydziałów U.W. oraz M. Skuchca prezesa W.F.O.Ś. Przedstawicielem generalnego wykonawcy robót tj. „Hydrotrestu „SA w Krakowie będzie prezes J. Sikora. Osobiście doręczono piękne wydrukowane zaproszenie dla ks. biskupa T. Rakoczego - metropolity diecezji bielsko - żywieckiej, który poświęci nowy obiekt. Władze gminy przywiązują dużą wagę do omawianej uroczystości, gdyż nie tylko będzie zaprezentowane zadanie już wykonane, ale przede wszystkim ambitne zamierzenia w zakresie ochrony środowiska w gminie Wilamowice w latach następnych.

dr Eugeniusz Bilezewski - z-ca burmistrza

„Wilamowice i Okolice”

Pismo Samorządu Terytorialnego Gminy Wilamowice

Adres Redakcji: Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach ul.S.Staszica 2
tel: 457-345 fax: 457-411

Redakcja: Barbara Tomanek (red. naczelny)
Aleksander Nowak, Anna Pasierbek,

Michał Sobański, Stanisław Gawlik,
Ryszard Grzybowski, Tadeusz Stawowczyk

Dorota Ćwiertnia, korekta - Anna Duda

Opracowanie i skład komputerowy
Jolanta Danek.

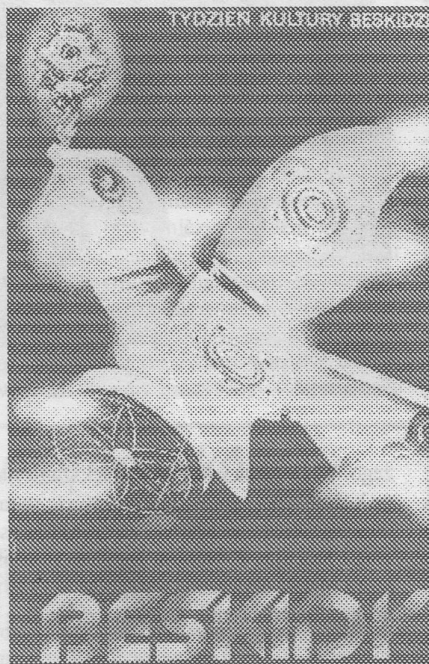
Dyżury Redakcji: M GOK Wilamowice
we wtorki od godz.18.00 do 20.00

Druk: „ANTYK” Hecznarowice

Zakłady Piwowskie w Żywcu S.A. GŁÓWNY SPONSOR XXXIII TYGODNIA KULTURY BESKIDZKIEJ

ŻYWIEC

XXXIII Tydzień Kultury Beskidzkiej 27 lipca - 4 sierpnia



**WISŁA
SZCZYRK
ŻYWIEC
MAKÓW
PODHALAŃSKI
OŚWIĘCIM**

**KONCERTY
ZESPOŁÓW
FOLKLORYSTYCZNYCH
Z CAŁEGO ŚWIATA**

w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej

27 - 30.07.96

XXVII Festiwal Folkloru Górali Polskich w Żywcu

31.07 - 3.08.96

VII Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne

w Żywcu

3 - 4.07.96

49 "Gorolskie Święto" w Jabłonkowie (Zaolzie)

3.08.96

"Wawrzyńcowe Hudy" w Ujsołach

**targi sztuki ludowej, kiermasze, wystawy,
seminaria, spotkania i korowody zespołów,
prezentacje kapel, grup śpiewaczych i solistów**